

Sygn. akt I ACa 1014/17

I ACz 1376/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 kwietnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodnicząca: SSA Joanna Walentkiewicz-Witkowska

Sędziowie: SA Anna Cesarz (spr.)

SA Krystyna Golinowska

Protokolant: sekretarz P. D.

po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 2018 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko Powiatowi (...)

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu

z dnia 7 kwietnia 2017 r. sygn. akt I C 297/15

oraz zażalenia strony pozwanej

na postanowienie z dnia 4 maja 2017 r. wydane w tej samej sprawie

1. oddała apelację;

2. z zażalenia uchyła zaskarżone postanowienie;

3. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Powiatu (...) kwotę 9.030 (dziewięć tysięcy trzydzieści) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt I ACa 1014/17

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 10 listopada 2015 r. pełnomocnik powoda (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego Powiatu (...) z siedzibą w W. w ramach postępowania upominawczego kwoty 231.840 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od 20 lutego 2015 r. do dnia zapłaty. Z ostrożności procesowej wniósł o zamiarkowanie kary umownej w wysokości 231.840 zł do kwoty 30.000 zł i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty stanowiącej różnicę pomiędzy karą umowną potrąconą a karą umowną zamiarkowaną (tj. kwoty 201.840 zł) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 20 lutego 2015 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów procesu

według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego radcy prawnego oraz uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych.

Zaskarżonym wyrokiem z 7 kwietnia 2017 roku Sąd Okręgowy w Sieradzu w sprawie z powództwa (...) S.A. z siedzibą w W. przeciwko Powiatowi (...) o zapłatę oddalił powództwo i zasądził od powoda (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz pozwanego Powiatu (...) kwotę 14.417 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe orzeczenie poprzedziły następujące ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne:

W dniu 21 maja 2014 r. firma (...) Systemy Informatyczne Spółka z o.o. z siedzibą w O. powiązana z (...) S.A. z siedzibą w W. wystąpiła w formie e-mailowej do firmy (...) s.c. z prośbą o nadesłanie oferty dotyczącej integracji systemów komputerowych odpowiedzialnych za cyfrowy obieg dokumentacji medycznej dla SP ZOZ w W.. W tym samym dniu (...) S.A. z siedzibą w W. złożyła ofertę w przetargu nieograniczonym „wprowadzenie cyfrowego obiegu dokumentacji medycznej dla SPZOZ w W.”. Następnie ponowiła prośbę o ofertę w dniu 24 czerwca 2014 roku, informując o wygranej przetargu. W dniu 1 lipca 2014 roku (...) s.c. udzielił w formie e-mailowej odpowiedzi na powyższe zapytanie, składając ofertę opiewającą na kwotę 246.000 złotych brutto, przy zastrzeżeniu jej ważności przez 60 dni.

W wyniku rozstrzygnięcia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego w trybie przetargu nieograniczonego prowadzonego przez Powiat (...) dla Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w W. (SPZOZ) jako drugiego przetargu w tym przedmiocie, w dniu 16 czerwca 2014 r. została zawarta z (...) S.A. z siedzibą w W. umowa nr ON.273.29.2014 na wprowadzenie cyfrowego obiegu dokumentacji medycznej SPZOZ w W.. Przedmiotem wymienionej umowy było:

- a) świadczenie Usług (...) - na zasadach określonych w załączniku nr 5 do Umowy;
- b) udzielenie licencji na korzystanie z Oprogramowania Aplikacyjnego na warunkach określonych w załączniku nr 3 do Umowy;
- c) **dostawa sprzętu komputerowego wraz z oprogramowaniem systemowym i antywirusowym określonego w załączniku nr 13 do Umowy;**
- d) dostawa Oprogramowania Bazodanowego;
- e) szkolenie użytkowników;
- f) integracja Oprogramowania Aplikacyjnego (w zakresie obsługującym część medyczną działalności Zamawiającego) z zainstalowanym w SPZOZ w W. oprogramowaniem diagnostycznym.

Umowa miała być realizowana według ramowego harmonogramu stanowiącego załącznik nr 4 do umowy oraz szczegółowego harmonogramu szkoleń z dnia 04.07.2014 r. stanowiącego jego rozszerzenie. Zgodnie z harmonogramem ramowym przedmiot Umowy w pkt f), tj. Integracja Oprogramowania Aplikacyjnego (w zakresie obsługującym część medyczną działalności Zamawiającego) z zainstalowanym u Zamawiającego oprogramowaniem diagnostycznym - miał być wykonany do dnia 31 lipca 2014 r. (§ 3 umowy). Za realizację przedmiotu umowy zamawiający zgodził się zapłacić wykonawcy całkowite wynagrodzenie w wysokości 774.900 złotych, w tym z tytułu udzielonej licencji

wynagrodzenie w kwocie 200.982 złotych. W § 14 umowy strony zawarły zapis, że zamawiający zastrzega sobie stosowanie kar umownych w następujących przypadkach i wysokościach:

- w przypadku odstąpienia od umowy przez zamawiającego z winy wykonawcy, zamawiającemu przysługuje kara umowna w wysokości 10 % łącznej wartości umowy z podatkiem VAT,

- w przypadku odstąpienia od umowy przez wykonawcę z przyczyn za które odpowiedzialności nie ponosi zamawiający lub SP ZOZ w W. zamawiającemu przysługuje kara umowna w wysokości 10 % łącznej wartości umowy z podatkiem VAT,
- za opóźnienie z tytułu nieterminowego wykonania przedmiotu umowy zamawiającemu przysługuje kara umowna w wysokości 0,2 % wartości netto umowy, za każdy dzień zwłoki,
- w razie wystąpienia zwłoki w płatności zamawiający zapłaci wykonawcy odsetki ustawowe. Jednocześnie strony przewidziały w treści § 14 ust. 4 porozumienia, że wykonawca wyraża zgodę na potrącenie kary umownej z przysługującej wykonawcy należności . Ponadto zapłata wynagrodzenia na rzecz wykonawcy miała nastąpić całościowo w terminie 14 dni od daty otrzymania faktury VAT - § 6 ust. 2 umowy.

W zakresie etapu dotyczącego integracji oprogramowania aplikacyjnego załącznik numer 7 w ust. 5 do umowy przewidywał, iż „uzyskanie opisów interfejsów do integracji z wymienionym w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia systemami oraz określenie wykonawcy lub wykonawców tych integracji jest obowiązkiem wykonawcy”. Ponadto „ustalenie kosztów integracji z systemami posiadanymi przez zamawiającego jest obowiązkiem wykonawcy”. Wreszcie „Koszty integracji są częścią kosztu oferty składanej przez Wykonawcę na dostawę i wdrożenie (...)”.

Na etapie składania oferty powodowa spółka występowała z zapytaniem dotyczącym tego kto będzie ponosił koszty integracji z systemem informatycznym funkcjonującym już w Szpitalu w W.. Uzyskała wówczas informację, że obciążają one wykonawcę.

W dniu 01 lipca 2014 r. firma (...) złożyła firmie (...) S.A. z siedzibą w W. ofertę dotyczącą (...) oraz ExPACS działającymi w Szpitalu z HIS MediCom. W dniu 30 lipca 2014 r. firma (...) S.A. z siedzibą w W. złożyła Powiatowi (...) pisemną propozycję zmiany terminu realizacji umowy zawartej w dniu 16 czerwca 2014 r., dotyczącej wprowadzenia w (...) szpitalu systemu obiegu elektronicznej dokumentacji medycznej poprzez podpisanie aneksu do umowy z dnia 16 czerwca 2014 roku, którego wzór został pozwnanemu przesłany. W dniu 31 lipca 2014 r. do SP ZOZ w W. zostały przez (...) S.A. z siedzibą w W. dostarczone sprzęt komputerowy i oprogramowanie komputerowe do obsługi oprogramowania (...), co zostało potwierdzone spisaniem przez strony protokołu odbioru. Pismem z dnia 07 sierpnia 2014 r. Powiat (...) oświadczył, że w umowie strony nie dopuściły możliwości zmiany terminu realizacji umowy i nie zaszły przesłanki o których mowa w § 4 umowy tzn. powody leżące po stronie zamawiającego, dla których zachodziłaby potrzeba przedłużenia czasu realizacji umowy, zatem nie ma formalnych możliwości zmiany treści umowy, w tym przedłużenia czasu jej realizacji. W dniu 22 września 2014 r. strony umowy dokonały protokolarnego odbioru końcowego na dostawę sprzętu i oprogramowania komputerowego oraz prac wdrożeniowych do obsługi oprogramowania (...). W protokole tym strony stwierdziły, że na dzień 22 września 2014 r. nie został zakończony etap integracji radiologicznych P. oraz że proponowany i akceptowany termin zakończenia integracji z systemem radiologicznym P. został ustalony na dzień 31 października 2014 r. W dniu 29 września 2014 r. powód firma (...) S.A. zgłosiła pozwnanemu Powiatowi (...) gotowość odbioru wdrożenia cyfrowego obiegu dokumentacji medycznej dla SP ZOZ w W., realizowanego w ramach zamówienia publicznego. Termin odbioru został przez stronę powodową zaproponowany na dzień 30 września 2014 r. godz. 11.00. W odpowiedzi termin odbioru wskazany przez powoda został zaakceptowany przez stronę pozwaną. Nie podpisano jednak aneksu zmieniającego umowę z dnia 16 czerwca 2014 roku w zakresie terminu końcowego prac.

Od czasu złożenia pierwszej oferty współpracy przez P. (...) z dnia 1 lipca 2014 r. firma (...) S.A. nie wyraziła nią zainteresowania, mimo zakreślenia terminu ważności - 60 dni. W dniu 07 października 2014 r. firma (...) przedstawiła zaktualizowaną ofertę na (...) oraz ExPACS działającymi w Szpitalu z HIS MediCom, opiewającą tym razem na kwotę 233.700 złotych brutto. W dniu 13 października 2014 r. firma (...) S.A. poinformowała P. (...), iż składa zamówienie na realizację usługi integracji. Od tego też czasu rozpoczęto realizację zamówienia w zakresie etapu integracji. Dopiero jednak w dniu 25 listopada 2014 roku sporządzono protokół pomiędzy firmami (...) oraz M. Systemy Informatyczne, w którym przyjęto zasady dotyczące sposobu integracji obu systemów i odpowiedzialności stron za spójność integrowanych danych. W dniu 12 grudnia 2014 r. przedstawiciel firmy (...) S.A. z siedzibą w

W. zwrócił się do zamawiającego Powiatu (...) z pismem, w którym wskazał na konieczność aneksowania umowy z dnia 16 czerwca 2014 r. wskazując, że zmianie powinny ulec zapisy dotyczące dokonywania odbiorów oraz sposobu rozliczeń. Zmianie miały ulegać postanowienia umowy, tak aby realizacja każdego z elementów przedmiotu umowy była uważana za zakończoną poprzez podpisanie protokołu odbioru częściowego, które z kolei stanowiłyby podstawę do wystawienia faktur VAT i tym samym częściowych rozliczeń.

W dniu 02 lutego 2015 r. dokonano odbioru końcowego na „Wprowadzenie cyfrowego obiegu dokumentacji medycznej dla SP ZOZ w W.”, w trakcie którego integracja pomiędzy systemami (...)/HIS działała jedynie w formie testów. Z czynności tej sporządzono protokół, który został podpisany przez przedstawicieli stron zawartej umowy, gdzie w punkcie 5 zatytułowanym „uwagi” wpisano „z tytułu nieterminowego wykonania przedmiotu umowy w ilości 184 dni, zgodnie z § 14 umowy, za każdy dzień zwłoki zamawiającemu przysługuje kara umowna w wysokości 0,2% wartości netto umowy tj. 231.840 złotych”. Od razu okazało się, że system działał wadliwie albowiem doszło do kolizji identyfikatorów pacjentów, które się nakładały. Po około czternastu dniach system został wyłączony przez firmę (...). Dopiero w dniu 23 listopada 2015 r. zostały zakończone prace integracyjne pomiędzy systemami (...) i (...) P. (...) i została uruchomiona wymiana danych w tym zakresie. Od momentu uruchomienia integracji nie zaobserwowano zakłóceń w pracy obu systemów, wymiana danych przebiega bez zastrzeżeń.

Ponieważ zdaniem pozwanego Starostwa Powiatowego w W. termin wykonania umowy (31 lipca 2014 r.) został przez powódkę (...) S.A. z siedzibą w W. przekroczony, w związku z czym pozwany uznał, że uprawnia to go do naliczenia kar umownych za opóźnienie z tytułu nieterminowego wykonania przedmiotu umowy w wysokości 0,2 % wartości netto umowy, za każdy dzień zwłoki (§ 14 ust. 1 pkt c) umowy. Zdaniem strony pozwanej opóźnienie wyniosło 184 dni, co spowodowało, iż kara naliczona przez nią wyniosła 231.840 zł. Pozwany Powiat (...) wykorzystując postanowienie § 14 ust. 4 umowy potrącił z należnego powódce (...) S.A. z siedzibą w W. wynagrodzenia (774.900 zł) wyżej wymienioną kwotę 231.840 złotych.

Sąd dał wiarę zaoferowanym w toku postępowania dokumentom, których autentyczność nie budziła wątpliwości i nie była kwestionowana przez którąkolwiek ze stron. Zasługują na walor wiarygodności zeznania świadków J. P., P. L., M. G. i B. Ł., T. M. jako logiczne, spójne i nie zawierające sprzeczności. Nie są wiarygodne zeznania świadka M. D. i T. K. jedynie w zakresie twierdzeń dotyczących braku możliwości po stronie powódki co do terminowego poczynienia ustaleń dotyczących integracji z firmą (...), jako nie znajdujące potwierdzenia w pozostałym zaoferowanym materiale dowodowym. Pozostałe okoliczności istotne z punktu widzenia -zakresu żądań będących przedmiotem rozpoznania przez sąd w tej sprawie pozostawały co do faktów niekwestionowane.

W rozważaniach Sąd Okręgowy stwierdził, że Powiat (...) był w pełni uprawniony do naliczenia kary umownej wyliczonej, zgodnie z zasadami ustalonymi w umowie i obciążenia powoda obowiązkiem jej zapłaty, bowiem okoliczności dotyczące wynagrodzenia powoda, zastrzeżenia w umowie kary umownej i okresu opóźnienia z ostatecznym wykonaniem prac nie były w sprawie sporne. Sąd uznał także, że oświadczenie pozwanego o potrąceniu kary umownej w wysokości 231.840 złotych z wierzitelnością powoda z tytułu należnego mu wynagrodzenia za wykonanie przedmiotu umowy było w kontekście jego dopuszczalności z art. 498 § 1 k.c. w pełni skuteczne i spowodowało pomniejszenie o wartość kary umownej wynagrodzenia wypłaconego powodowi. Sąd podkreślił przy tym, że powód nie oponował wyraźnie naliczeniu kary umownej, przyjął świadczenie z tytułu wynagrodzenia, pomniejszonego o karę umowną, nie oponując co do jego wysokości.

W ocenie Sądu nie mają znaczenia rozważania powoda co do wątpliwość interpretacyjna zapisu § 14 umowy w zakresie przewidującym podstawy naliczenia kar umownych przy opóźnieniu czy też zwłoce wykonawcy. Sąd przyjął bowiem, że do naliczenia kar umownych przewidzianych przez strony wystarczające było opóźnienie w wykonaniu umowy, zwłoka odnosi się tylko do sposobu wyliczenia należności z tego tytułu.

Zdaniem Sądu w tej sytuacji nie było nawet istotne czy opóźnienie to było zawinione przez powoda, czy też przez inny podmiot, bowiem w świetle przytoczonego zapisu § 14 umowy oczywistym wydaje się, że nawet gdyby zachowanie P.

(...) powodowało fakt niemożności dotrzymania terminu przez powoda, to i tak opóźnienie to obciąża w kontekście kar umownych (...) S.A.

Nie ma także znaczenia fakt przesunięcia terminu zakończenia prac na 31 października 2014 roku, wynikający z protokołu z dnia 22 września 2014 roku, bowiem termin końcowy był istotnym warunkiem umowy, który może podlegać modyfikacji jedynie w aneksie podpisanym przez strony. Do takiej zmiany zaś nigdy nie doszło, mimo propozycji powoda, odrzuconej przez pozwanego.

Niezależnie jednak od tego, Sąd wskazał, że postępowanie powoda w realizacji przedmiotowego kontraktu względem zamawiającego nie było co najmniej staranne, gdyż już na etapie przed złożeniem oferty powód miał absolutną pewność co do tego, że uzgodnienie zasad integracji obu systemów z firmą (...) obciąża jego wraz z kosztami tej integracji. Tymczasem w dniu 21 maja 2014 roku złożył ofertę przetargową i w tym samym dniu zapytanie o ofertę integracji do firmy (...). Następnie zaś podpisał umowę z pozwanym w dniu 16 czerwca 2014 roku, nie mając na piśmie oferty od P. (...), bo ponowił zapytanie w tej mierze 24 czerwca 2014 roku. W istocie zatem zgodził się na krótki termin (do 31 lipca 2014 roku) realizacji przewidziany w umowie, nie znając ostatecznej oferty kooperanta od współpracy z którym zależał. Ten zaś złożył ofertę w dniu 1 lipca 2014 r. , na którą powód nie odpowiedział, zaś przyjął dopiero zmodyfikowaną ofertę z dnia 7 października 2014 roku, co nastąpiło w dniu 13 października 2014 roku. Zatem dopiero wtedy powód przystąpił do realizacji etapu integracji systemów, po upływie ponad 2 miesięcy od przewidzianego w umowie końcowego terminu prac.

Odnosząc się zaś do podniesionego przez powoda zarzutu miarkowania kary umownej poprzez zredukowanie jej wysokości do poziomu 30.000 złotych Sąd O. przytaczając warunki miarkowania z art. 484 § 2 k.c. uznał, że naliczna kara mowna nie jest rażąco wygórowana. Zdaniem Sądu wnioski takie nie może wynikać z oceny samej wysokości zastrzeżonej kary umownej, gdyż propozycja co do przyjęcia poziomu 0,2% wartości kontraktu za każdy dzień zwłoki nie była negocjowana przez powoda ani na etapie postępowania przetargowego, kiedy wzór umowy stanowił załącznik do specyfikacji istotnych warunków zamówienia, ani w momencie podpisywania porozumienia. Tymczasem powód przedmiotową działalność gospodarczą prowadzi od wielu lat i przystępował w tym czasie także do wielu przetargów. Miał zatem orientację co do przyjmowanego poziomu kar umownych. Trzeba zaś mieć na względzie, iż wola stron przy zawieraniu zobowiązania i takim sprecyzowaniu jego warunków był ze strony pozwanego priorytet bezwzględny zachowania wyznaczonego terminu ukończenia wszystkich prac, zwłaszcza że był to już drugi przetarg w tym względzie. Takie postępowanie wynikało z faktu przeznaczenia prac będących przedmiotem umowy, chodziło bowiem o pełne ucyfrowienie usług medycznych w szpitalu.

Kryterium miarkowania kary umownej może być także stopień niepewności co do należytego wykonania świadczenia w oznaczonym terminie (uzasadniony uprzednim zachowaniem się dłużnika), skoro okoliczność ta wpływa na ocenę odpowiedności kary umownej, a także przyczyny opóźnienia w zakończeniu prac (por. wyrok S.A. w Krakowie z dnia 18 grudnia 1990 r., I ACr 117/90, OSA 1991, z.4, poz. 20 i wyrok S.A. w Katowicach z dnia 17 grudnia 2008 r. , V ACa 483/08, LEX nr 491137). W tym kontekście umówiona przez strony kara umowna nie nosi cech wygórowania, a tym bardziej wygórowania rażącego. Świadczy o tym niestaranne postępowanie powoda opisywane wyżej, kiedy wiedząc o tym, że obciąża go w pełnym zakresie konieczność uzgodnienia zasad integracji z firmą (...) i wszelkie koszty w tej mierze, decyduje się na złożenie oferty w tym samym dniu kiedy kieruje do P. (...) zapytanie o warunki oferty. Na marginesie trzeba podnieść, że w przedmiotowym kontrakcie przyjęto wartość etapu integracji na poziomie 100.000 złotych, a ostateczna oferta od firmy (...) w tym aspekcie, przyjęta przez powoda opiewała na kwotę 233.700 złotych brutto. Jest to o tyle istotne, że oferta powoda wyeliminowała inną ofertę złożoną w przedmiotowym przetargu. Ponadto w dniu 2 lutego 2015 roku powód doprowadził do odebrania prac w części integracji, zapewniając pozwanego o w pełni sprawny system, podczas gdy wszelkie prace przeprowadzone do tego czasu miały charakter jedynie testowy i nie mogły być podstawą do produkcyjnego uruchomienia procesów wymiany pomiędzy (...) a H. M.. Zresztą w konsekwencji tego doszło następnie do ujawnienia się problemów z błędnymi identyfikatorami pacjentów tzn. nowe identyfikatory nadawane przez H. M. dublowały się z istniejącymi w dotychczasowej szpitalnej bazie systemu (...). To

zaś doprowadziło do wyłączenia w około dwa tygodnie później całego systemu, z którego szpital nie korzystał prawie do końca 2015 roku.

W tym także kontekście podnoszony przez powoda argument, że w terminie wykonał przeważającą część umówionych prac i opóźnienie dotyczyło jedynie integracji nie wpływa w żaden sposób na powyższe wnioski. Ocena w tym zakresie nie może prowadzić do twierdzenia o zasadności zmiarkowania kar umownych. Trzeba bowiem pamiętać, że specyfika przedmiotowych prac powodowała, iż dla zamawiającego wszystkie wcześniejsze etapy realizacji zamówienia bez końcowej integracji były bezużyteczne. Ostatecznie powód opóźnił się o 184 dni, przyjęte przez pozwanego (od 1 sierpnia 2014 roku do 2 lutego 2015 roku, choć w istocie nie korzystał z systemu prawie do końca 2015 roku), przy zakładanej długości wykonywania całego kontraktu na około 47 dni. Przy takiej relacji obu okresów, stosunek naliczonej kary umownej do wartości całego kontraktu nie daje podstawy przyjęcia dysproporcji.

Wreszcie należy ocenić żądanie poprzez pryzmat szkody poniesionej przez uprawnionego w stosunku do poziomu kary umownej. W tym względzie trzeba pamiętać, że skoro wymagalność kary umownej jest niezależna od zaistnienia i wysokości szkody po stronie uprawnionego, wynikającej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, to sama dysproporcja pomiędzy tymi wielkościami, nawet znaczna, nie uzasadnia zarzutu o rażącym wygórowaniu kary umownej. Oznacza to konieczność indywidualnej oceny każdego stanu faktycznego i niedopuszczalność automatyzmu uznawania rażąco wygórowanej kary przy braku szkody po stronie wierzyciela. Tym niemniej oceniając fakt zaistnienia i poziom szkody trzeba pamiętać, iż nie mamy tutaj do czynienia ze szkodą w wąskim ujęciu materialnym, ale w aspekcie szerokiego uszczerbku w sferze interesów wierzyciela, wynikającego z nienależytego wykonania zobowiązania przez dłużnika. Po stronie pozwanej taki uszczerbek zaistniał poprzez brak możliwości korzystania z kompletnego systemu cyfrowego szpitala, mimo poniesionych kosztów przez okres około półtora roku, przy uprzednim założeniu, że skutek zostanie osiągnięty w około półtora miesiąca. W tych okolicznościach nawet jeśli byłaby dysproporcja pomiędzy wysokością naliczonej kary umownej, a zaistniałą szkodą po stronie jej wierzyciela, to z pewnością nie ma ona charakteru dysproporcji rażącej. Wyklucza to zaś dopuszczalność miarkowania kary umownej w oparciu o treść art. 484 § 2 k.c.

Z tych względów powództwo jako niezasadne podlegało oddaleniu.

O kosztach postępowania sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c., przy zastosowaniu zasady odpowiedzialności za wynik sprawy. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego pozwanej określono na podstawie § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r., w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

Powyższe orzeczenie zaskarżył apelacją powód w całości, zarzucając:

I. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływa na wynik sprawy, tj.:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie istotnych w sprawie ustaleń w sposób sprzeczny z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, dokonanie oceny znaczenia i mocy przedstawionych dowodów bez wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, co doprowadziło do niezasadnego przyjęcia, że w sprawie nie zachodzą przesłanki zastosowania art. 484 § 2 k.c.;

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie pełnej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, tj. pominięcie w treści uzasadnienia wyroku dowodów świadczących o istnieniu przesłanek warunkujących zastosowanie art. 484 § 2 k.c., jak również poprzez brak wskazania w uzasadnieniu wyroku jaka kwota zdaniem Sądu byłaby w przedmiotowych okolicznościach „rażąco wygórowana”;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 484 § 1 i 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że w okolicznościach faktycznych sprawy żądanie miarkowania kary umownej nie jest uzasadnione i nie zasługuje na ochronę prawną.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uwzględnienie powództwa w całości poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz Powoda kwoty w wysokości 201.840 zł, stanowiącej różnicę między karą umowną potrąconą przez pozwanego /w wysokości 231.840,00 zł/ a karą umowną podlegającą zmiarkowaniu do kwoty 30.000 zł, wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 20 lutego 2015 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego, w tym kosztów postępowania apelacyjnego, według norm przepisanych, ewentualnie - o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, przy pozostawieniu temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie jest zasadna.

w ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które w całej rozciągłości znajdują oparcie w zgromadzonych dowodach, przy ocenie których - wbrew temu co twierdzi skarżący - nie doszło do naruszenia zasad wskazanych w art. 233 § 1 k.p.c.

Wbrew stanowisku skarżącej, Sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, niewadliwie ocenił przedstawione przez strony dowody i na ich podstawie dokonał poprawnych i wyczerpujących ustaleń faktycznych, w oparciu o które wydał zaskarżony wyrok.

Zaznaczyć też należy, że choć skarżąca kwestionowała poczynione w sprawie ustalenia, tym niemniej z treści apelacji wynika, iż stawiając ten zarzut w istocie przedstawiła własną koncepcję stanu faktycznego sprawy, pomijając całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego. Tymczasem powszechnie przyjmuje się, że zarzut obraży prawa procesowe polegający na dokonaniu przez Sąd błędnych ustaleń faktycznych niezgodnych z treścią materiału dowodowego, nie może polegać na przedstawieniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, lecz wymaga podważenia przesłanek tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna. Ocenie dowodów dokonanej przez Sąd Okręgowy takich zarzutów postawić nie można. Dokonana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocena materiału dowodowego, który w przeważającej mierze składał się z dokumentów, nie jest dotknięta zarzucaną jej wadliwością i mieści się w granicach uznania sędziowskiego wyznaczonych art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ten ocenił dowody w ich całokształcie i wzajemnym powiązaniu. Stosownie do wymogów art. 328 § 2 k.p.c. wyjaśnił wyczerpująco w motywach zaskarżonego wyroku, jakimi przesłankami kierował się dokonując oceny dowodów, zarówno osobowych, jak i przedłożonych przez strony dokumentów, a przedstawiony wywód nie uchybia zasadom logiki.

Powód przytoczył uzasadnienie tego zarzutu wymogi jakie stawia orzecznictwo w skutecznym formułowaniu zarzutu naruszenia swobodnej oceny dowodów, w szczególności poprzez odwołanie się do zasad logiki i doświadczenia życiowego to jednak poprzysała na głośnym stwierdzeniu, że Sąd nie dokonał wszechstronnej oceny materiału dowodowego czym doprowadził do błędnych wniosków w zakresie uznania braku przesłanek do miarkowania kary umownej. A. stwierdził przy tym, że Sąd nie sprostował tym wszystkim wymogom, przy czym nie wskazał, które dokładne kryteria i w jaki sposób Sąd naruszył.

Tymczasem Sąd O. w sposób dokładny, szczegółowy dokonał ustaleń faktycznych w sprawie i w sposób wszechstronny przeprowadził ocenę dowodów zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, wskazując w uzasadnieniu dokładne źródło swoich ustaleń.

Z umowy zawartej między stronami wynikało jaki zakres zadań ciąży na stronie powodowej jaka uzyska za wyonane tych czynności cenę a także wynikało zastrzeżenie kar umownych w określonych przypadkach m.in. w przypadku opóźnienia z tym nie term wyk przedm. Umowy. N. przedmiot został wykonany z opóźnieniem w zakresie w jakim zostało

to twierdzono przez Sąd Okręgowy przy czym strony przewidziały możliwość potrącenia z wynagrodzenia kary umownej i takie oświadczenie przez stronę pozwana zostało złożone.

Trudno mówić wbrew zarzutom apelacji na podstawie art. 384 § 1 i 2 o tym że Sąd Okręgowy nie przeanalizował przesłanek miarkowania kary umownej dochodzących do wniosku że nie ma w tym przypadku podstaw do jej miarkowania. Sąd (...) prawidłowo przyjął, że niewłaściwie termin wykonania umowy został znacznie przekroczony i tak strona pozwana przyjęła że zakończenie wykonywania umowy miało miejsce wcześniej bowiem strona powodowa zgłosiła prace do odebrania przekazując testową wersję programu integracji stworzonego przez siebie programów i programów wcześniej funkcjonujących ZOZie nadzorowaną przez stronę pozwana. Zatem ten program integracji i tak wymagał naprawienia i zainstalowania programu własnego. Kary umowne zostały zaliczone za krótszy okres. Trudno mówić w takiej sytuacji że umowa została w całości wykonana, Sąd Okręgowy prawidłowo zwrócił uwagę, że istotą zainstalowania programów informatycznych było zintegrowanie systemów dotychczas działających i tej instalowanych przez powoda i w momencie kiedy integracja nie została zainstalowana trudno mówić o wykonaniu umowy w całości. I. jest i o, że stronie pozwanej zależało na szybkim wykonaniu tych prac, został przewidziany dość krótki termin ich wykonania ale strona powodowa nie kwestionowała tego terminu przystępując do zawarcia umowy w ramach zamówienia publicznego. Nie można też mówić o tym, że kara jest rażąco wygórowana, przewidziano standardową wysokość kar za opóźnienie w wysokości 0,2 % wartości netto umowy za każdy dzień zwłoki. Jak słusznie podniosła strona pozwana w odpowiedzi na apelację zrównoważenie wysokości tej kary z karą za odstąpienie od umowy następowało dopiero po 50 dniach opóźnienia zatem ten margines był dość szeroki. Zatem zarzuty strony pozwanej iż kara umowna była wyższa niż kara umowna za odstąpienie od umowy nie jest zasadą, bowiem to tylko od strony powodowej zależało w jakim czasie umowę wykona i na ile ewentualnie opóźni się z jej wykonaniem. Te argumenty podniesione przez stronę powodową że opóźnienie nie było przez nią zawinione bowiem nie uzyskała zadowalającej oferty ze strony firmy (...) która wcześniej określiła programy w zozie w którym miały one działać nie miały znaczenia gdyż były one przewidziane za opóźnienie a nie za zwłokę, zatem powoływanie okoliczności za które strona powodowa nie ponosi odpowiedzialności nie mają istotnego znaczenia dla naliczenia kary a po drugie Sąd Okręgowy wyjaśnił w sposób szczególny, że to również zaniedbania strony powodowej wynikające z niezawarcia umowy z firmą (...) mimo przedstawienia przez nią oferty w czasie do wykonania umowy a następnie skorzystanie dopiero z drugiej oferty spowodowało opóźnienie w wykonaniu prac. Zatem i te argumenty dotyczące rażącej wysokości nie dawały podstawy do przyjęcia że zachodzi ta przesłanka i tym samym do miarkowania kary umownej.

W tej sytuacji apelacja podlegała oddaleniu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie zaistniały przesłanki do zmniejszenia kar umownych należnych od powodów/pozwanych wzajemnych na rzecz pozwanej/powódki wzajemnej. Należy zgodzić się z Sądem I instancji, że miarkowanie kar umownych w trybie art. 484 § 2 k.c. przy uwzględnieniu okoliczności sprawy, należy do tzw. prawa sędziowskiego. Podkreślenia wymaga, że w każdym razie miarkowanie kary umownej ma na celu przeciwdziałanie rażącej dysproporcji między wysokością zastrzeżonej kary umownej a godnym ochrony interesem wierzyciela (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2014 r. w sprawie IV CSK 416/13, LEX nr 1477454; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2013 r. w sprawie IV CSK 644/12, LEX nr 1365722; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2015 r. IV CSK 276/14, LEX nr 1663413).